

Birmingham Classic. Zwycięskie Magdy: Fręch w turnieju głównym, Linette w II rundzie

maciej · 20 czerwca, 2023



Liderka rankingu, WTA tenisistka Iga Świątek, która w poniedziałek rozpoczęła 64. tydzień jako nr 1 kobiecego tenisa na świecie z przewagą 929 punktów nad drugą w klasyfikacji Aryną Sabalenką, po raz pierwszy po triumfie w Roland Garros 2023 zaprezentuje się w imprezie WTA 250 Bad Homburg Open na trawiastych kortach w niemieckim Bad Homburg (25 czerwca - 1 lipca). Tymczasem w obecnym tygodniu rozgrywane są dwie imprezy głównego cyklu WTA Tour: WTA 500 w Berlinie (najwyżej rozstawiona Aryna Sabalenka) oraz WTA 250 Birmingham Classic w brytyjskim mieście Birmingham (turniejowa „jedyńska” Barbora Krejčíková). Magda Linette jest już w II rundzie turnieju, po pokonaniu w poniedziałek i odwróceniu przebiegu rywalizacji Włoszki Jasmine Paolini (42. WTA) 3:6, 7:5, 6:4. Z kolei Magdalena Fręch (72. WTA) w finale kwalifikacji wygrała ze znaną, choć obecnie dopiero 126. w rankingu WTA Szwajcarką Jil Belen Teichmann 6:4, 4:6, 7:5.

W turnieju w Birmingham pewna udziału była poznanianka Magda Linette, która mimo nieudanego występu w Nottingham w poniedziałek wróciła do TOP 20 światowego rankingu, przesuwając się o jedno miejsce na 20 pozycję. Magda Linette została rozstawiona z numerem „trzecim” jedynie za najwyżej rozstawioną Czeszką Barbarą Krejčíkovą (12. WTA) oraz Łotyszką Jeleną Ostapenko (17. WTA). Natomiast przez kwalifikacje „przedzierać” się musiała trzecia obecnie polska tenisistka Magdalena Fręch (72. WTA).

150 minut walki Linette i awans

Magda Linette jest już w II rundzie turnieju, po pokonaniu w poniedziałek i odwróceniu przebiegu rywalizacji Włoszki Jasmine Paolini (42. WTA) 3:6, 7:5, 6:4 po dwóch godzinach i 30 minutach zmagania.



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

Mecz od początku był dla poznanianki trudny. W secie otwarcia Magda Linette straciła serwis w gemie I i co prawda stratę natychmiast odrobiła lecz za chwile ponownie nie utrzymała serwisu i tej straty już odrobić nie dała rady przegrywając seta 3:6.

W secie II przegrywając 2:3, przed własnym gemem serwisowym Magda Linette poprosiła o przerwę medyczną. Przerwa najwyraźniej pomogła Polce, gdyż po powrocie na korty spisywała się już lepiej. O losach drugiej partii przesądził break zdobyty przez Magdę Linette na 6:5. Za kilka minut Polka „zamknęła” set zwycięstwem 7:5 i o awansie zdecydował set III.



W rozstrzygającej partii Magda Linette w gemie czwartym obroniła break-point, a w gemie siódmym, najdłuższym w meczu zdobyła kluczowe przełamanie obejmując prowadzenie 4:3 i już go nie oddała. Poznanianka co prawda w gemie dziewiątym i serwisie Włoszki nie wykorzystała dwóch piłek meczowych, ale w następnym, już przy własnym podaniu, zakończyła mecz zwycięstwem 3:6, 7:5, 6:4. Polka „zamknęła” zmagania przy drugiej w gemie 10 decydującego seta III, w sumie czwartej, piłce meczowej.

Fręch przebrnęła eliminacje

Magdalena Fręch, urodzona w Łodzi tenisistka Górnika Bytom, która w rankingu WTA awansowała właśnie na najwyższą w karierze 72. lokatę, w I rundzie kwalifikacji pokonała 6:7 (6), 6:2, 6:2 Brytyjkę Amelię Rajecki (997. WTA). Polka awans do turnieju głównego w Birmingham zapewniła sobie w poniedziałek, w przełożonym z niedzieli finale kwalifikacji wygrywając ze znaną, choć obecnie dopiero 126. w rankingu WTA Szwajcarką Jil Belen Teichmann 6:4, 4:6, 7:5.

Mecz Fręch – Teichmann był bardzo wyrównany. W secie otwarcia w gemie szóstym jednego break-pointa nie wykorzystała Polka, zaś w gemie dziewiątym Szwajcarka. Wszystko wskazywało, że do rozstrzygnięcia seta

niezbędny będzie tie-break, do niego jednak nie doszło, bowiem w gemie 10. przełamanie zdobyła Magdalena Fręch i po 51 minutach zapisała pierwszą partię meczu na swoim koncie wygrywając 6:4.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Druga odsłona meczu, również była bardzo wyrównana, a o zwycięstwie 6”4 tenisistki szwajcarskiej przesadził break-point zdobyty w gemie piątym, po którym Jil Belen Teichmann objęła prowadzenie 3:2, bowiem innych przełamań nie było i tej straty Magdalena Fręch odrobić nie zdołała. W tej partii meczu Polka miała dwie okazje na break, po jednej w gemach drugim i czwartym – jeszcze przed stratą serwisu – i gdyby któryś wykorzystała, mogła prowadzić 2:0 albo 3:1. Szwajcarka była skuteczniejsza, gdyż nie wykorzystała wprawdzie dwóch break-pointów w gemie rozpoczynającym seta, ale kolejnej okazji już nie zaprzepaściła. Jil Belen Teichman mogła nawet wygrać wyżej lecz w gemie siódmym Polka utrzymała podanie po obronie break-pointa.

Ponieważ po dwóch partiach rywalizacji w meczu mieliśmy remis 1:1 w setach, o zwycięstwie i awansie do turnieju głównego zdecydował set III.

W decydującym, najbardziej emocjonującym secie działo się bardzo dużo. Polka była blisko sukcesu, po przełamaniu serwisu rywalki obejmując prowadzenie 4:2, ale wówczas zaczęły się dla naszej tenisistki „schody”. Szwajcarka natychmiast odpowiedziała re-breakiem na 3:4. Następnie doprowadziła w secie do remisu 4:4, a w kolejnym gemie serwisowym Magdaleny Fręch prowadziła 30:0. Trzecia obecnie polska tenisistka wybrnęła jednak z opresji po obronie dwóch break-pointów i ostatecznie przechyliła szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Wprawdzie prowadząc 5:4 Magdalena Fręch nie wykorzystała przy serwisie Szwajcarki dwóch piłek meczowych lecz przy prowadzeniu 6:5, w kolejnym gemie serwisowym Jil Belen Teichmann „zamknęła” rywalizację. Trzecią w meczu piłkę meczową Szwajcarka jeszcze obroniła, ale czwartej obronić już nie zdołała. Magdalena Fręch wygrała rozstrzygającą trzecia odsłonę poniedziałkowego meczu 7:5, a cały finał kwalifikacji 6:4, 4:6, 7:5 i po dwóch godzinach, 31 minutach zameldowała się w turnieju, głównym WTA 250 Birmingham Classic.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/birmingham-classic-zwycieskie-magdy-frech-w-turnieju-glownym-linette-w-ii-rundzie/>